

# ABW zatrzymało poszukiwanego

Data publikacji: 5.02.2013 19:15

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego wspólnie z polską i holenderską policją 30 stycznia 2013 roku zatrzymała Marka B z Istebnej, powiązanego z kolumbijskim kartelem z Medellin - poszukiwanego od 1998 roku listami gończymi w związku z popełnieniem wielu przestępstw związanych z przemytem setek kilogramów kokainy.

Funkcjonariusze ABW wraz Wydziałem Poszukiwań i Identyfikacji Osób Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji prowadzili sprawę od września 2002 roku. Dzięki działaniom służb udało się ustalić miejsce ukrywania się poszukiwanego – przestępca na swoją kryjówkę wybrał Holandię. Jesienią ubiegłego Komenda Główna Policji skierowała do policji holenderskiej zlecenie zatrzymania podejrzanego.

Przeszłość kryminalna Marka B sięga lat 90-tych. Jeszcze w okresie pracy w spółce Art-B nawiązał kontakty z kostarykańskimi narkobiznesmenami. Jak informuje ABW, był założycielem i członkiem zorganizowanych grup przestępczych, zajmujących się przemytem kokainy do krajów europejskich, w tym Polski.

*- W 1992 roku został skazany w Niemczech na 10 lat pozbawienia wolności za sprowadzenie do portu w Hamburgu 350 kilogramów kokainy. Podczas zatrzymania posługiwał się fałszywymi dokumentami. Odbywanie kary, rozpoczęte w Niemczech, zostało przeniesione do Polski. Po przyznanej skazanemu przepustce, Marek B. nie wrócił do aresztu. Od tamtej pory poszukiwany był listami gończymi wystawionymi przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach, Gdańsku, Bielsku-Białej i Prokuraturę Rejonową w Cieszynie* – informuje ABW

Z dotychczasowych ustaleń policjantów i agentów wynika, że poszukiwany listem gończym przestępca do chwili zatrzymania nadal zajmował się działalnością narkotykową. - **Znajduje to potwierdzenie w prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach postępowaniu przeciwko niemu dotyczącemu zorganizowania grupy przestępczej o charakterze zbrojnym oraz postępowaniu Prokuratury Okręgowej w Gdańsku o sprowadzanie narkotyków dla trójmiejskich grup przestępczych** – dodaje agencja.

(red)